

Pielgrzymki świdnicka i wrocławska u Czarnej Madonny na Jasnej Górze
Z gołębiami i bł. Czesławem

– Mimo deszczu i chłodu jesteśmy w komplecie – zameldował bp. Edwardowi Janiakowi ks. prałat Stanisław Orzechowski, przewodnik XXVI Wrocławskiej Pieszej Pielgrzymki.

Tuż po godz. 9.00, 10 sierpnia, pod jasnogórski ołtarz polowy zaczęły kolejno podchodzić pątnicze grupy, kończące tego dnia swoją wędrówkę do Matki Bożej Królowej Polski. Bp Ignacy Dec powitał zapowiadaną przez przewodnika ks. Romualda Brudnowskiego III pielgrzymkę świdnicką, liczącą 1000 osób. Tuż za nią u tronu Maryi stawiło się ponad 2500 mieszkańców archidiecezji wrocławskiej. Piechurów, prezentowanych przez ks. Stanisława Orzechowskiego witał bp Edward Janiak. Dowiedział się od Nestora dolnośląskich przewodników, że pierwszy i ostatni dzień szli w słońcu, ale przez sześć dni padało i było bardzo zimno. – Nie narzekamy jednak – mówił „Orzech” – bo na prośbę Metropolity wrocławskiego modliliśmy się o deszcz.

Mimo takiej pogody nikt nie zachorował i nie stało się nic złego. Ks. Stanisław Orzechowski przypisał to znakomitej postawie służb: porządkowej, informacyjnej, kwatermistrzowskiej, medycznej, liturgicznej, nagłośnieniowej, zaopatrzeniowej, transportowej i bagażowej oraz sklepiku, kuchni i „sanepidu”, których pracę koordynował Wiesław Wowk „Kuzyn”. Wszyscy, którzy współpracowali z nim przez całą pielgrzymkę, a także wiele tygodni przed nią, weszli na Jasną Górę jako pierwsi tworząc grupę „0”.

Za nią kolejno wkraczały: franciszkańska „XIII” (misyjna), która wypuściła przed tronem Maryi białe gołębie, z przewodnikiem o. Bronisławem Staworowskim; paulińska „II” z o. Piotrem Krzysztoforskim; „XIV” (Góra Śląska, Milicz, Żmigród) prowadzona przez ks. Marcina Lofka; skandująca słowa „pokój i dobro” franciszkańska „XV” z o. Emilianem Gołąbkim; szczególnie rozmodlona, pokutna „I” z ks. Włodzimierzem Wołyńcem; akademicka, biblijna „III” prowadzona przez ks. Mirosława Malińskiego; oławska „IV” z ks. Rafałem Swatkiem, w której podobnie jak w 2002 r. szła para zaślubiona podczas pielgrzymki; prowadzona przez ks. Tomasza Głodowicza „V” z gościnniej dla pielgrzymów Oleśnicy; brzeska „VI” z ks. Tomaszem Gospodarykiem; machająca seledynowymi chustami „VII” (wrocławski Nowy Dwór, Kąty Wrocławskie, Strzelin) pod przewodnictwem ks. Piotra Balewicza;

salwatoriańska „VIII” s ks. Mieczysławem Tylutkim, w której szli także pielgrzymi z różnych miejsc Polski; salezjańska „IX” z ks. Mirosław Lończakiem, która powitała Maryję salwą pękających balonów; dominikańska „X” z o. Tomaszem Francem, niosąca relikwie patrona Wrocławia bł. Czesława; namysłowska „XI” z ks. Krzysztofem Salikiem – "starsza siostra" pielgrzymki wrocławskiej, z gościnnego do dziś Namysłowa; wywodząca się z prowadzonego przez ks. S. Orzechowskiego DA „Wawrzyny” akademicka „XII” pod przewodnictwem ks. Grzegorza Tabaki.

Przez cały czas trwania pielgrzymki wędrującym pątnikom towarzyszyło tyle samo osób z „XVI” – grupy duchowych uczestników z przewodnikiem ks.

Aleksandrem Radeckim

Po wizycie w kaplicy MB Częstochowskiej pielgrzymi i przybyli tego dnia na Jasną Górę Dolnoślązacy wzięli udział w uroczystej Eucharystii pod przewodnictwem bpa Edwarda Janiaka. W homilii bp Ignacy Dec przypomniał tradycje pielgrzymkowe Polaków i aktualną do dziś radę Maryi wypowiedzianą w Kanie Galilejskiej: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Biskup świdnicki życzył obecnym, by powrócili do domów odmienieni.

Jolanta Sąsiadek